

Hard Talk

Peja

Big Shug, Gang Starr Foundation, Peja from the Slums
For murder pain to Poland, Bring Fire, Realness
You Feel Me? Here We Go!

To! Dla najwierniejszych sajko fanów
Którzy niezliczoną ilość lat się utożsamiają
Jestem złodziejem czasu to Neverending Story
Szybko dorosłem do rapu, bo w czasach "Masz i pomyśl"
Jestem mistrzem na Twoich blokach, publika wciąż kocha
Więc radzę też spróbować zamiast grać gnioty do szafy
Za nowoczesne brzmienie dzięki, któremu radocha
Tu nawet amatorka miała do mnie jakieś sapy
Nie ważne, co mówią, ważne kto mówi
Oto dzień weterana a więc salutują miasta
Nie ważne co piszą, ważne co nagram
Bo każda premiera dla nie kumatych jak diagram
Jednoosobowa armia jak WDZ
Mocne pięści harda gadka a pod kataną sprzęt
Elitarne grono i kolejny gruby ruch
Rychu Peja, Magierski, Black Album, Big Shug!

Wciąż są emocje kiedy plik mi się ściąga
Wciąż sporo frajdy kiedy plik jest na kontach
Wciąż z sentymentem myślę o starych kątach
Wciąż pełen wiary, że to jakiś czas potrwa
Wciąż są emocje kiedy plik mi się ściąga
Wciąż sporo frajdy kiedy plik jest na kontach
Wciąż z sentymentem myślę o starych kątach
Wciąż pełen wiary, że to jakiś czas potrwa

Spit fire protector of the real
Iron fist man protector of the steel
Hole in your soul so you got no feel
Let me hit you with the boom bap appeal
Ask yourself "are you really real"
Are you ready for the battle when we take it feel
The field the fake will run while the soldiers will kill
And claim victory with skills
It's Big Shug and Peja from the Slums
Hit like a shotty and a sub machine gun
Send your ass back to where you came from
Broken at the neck snapped at the thumbs
We taking over your stocks and blocks
Women and shops then make it go pop
Snitchin ass you callin on the cops
Cause we takin your spot and clappin at your knot
All day spittin them facts cause the words are real
And the album is black (black, black, black)

Wciąż są emocje kiedy plik mi się ściąga
Wciąż sporo frajdy kiedy plik jest na kontach
Wciąż z sentymentem myślę o starych kątach
Wciąż pełen wiary, że to jakiś czas potrwa
Wciąż są emocje kiedy plik mi się ściąga
Wciąż sporo frajdy kiedy plik jest na kontach
Wciąż z sentymentem myślę o starych kątach
Wciąż pełen wiary, że to jakiś czas potrwa

Oblatany w biznesie karmię ulice jak diler
I wciąż tu podnoszę skille Rychu nie Jurek Kiler
Jak w 8 Mili Eminem z dobrej roboty słynę
A jeśli zechce nawinę u samej Angie Martinez
Nie drin za drinem, bez shitu, lecę z niezłym z wykopem
Nie ważne czy kopiesz rowy czy wozisz skurwielom kokę
Ważne, że masz ochotę łyknąć dzbanek nowości
To miód na uszy i serce, wszelkie dolegliwości
Noszę czarny uniform, bez żałoby po ziomkach
Z antyterrorem nie kojarz, bo Terrorym był od nas
Po prawdzie raczej ode mnie, "Black Celebration" # Dave Gahan
Pizgam z kałacha do wacków, każdego gaha
Uliczny dress code, nie w łachach w nich latałem od dziecka
I chociaż w kielni pieniędzy zwykły chłopak z sąsiedztwa
Gra polega na wersach, chociaż niejeden poległ
Ego plus pycha, farmazon i pierwszy łatwy zarobek
Przyjrzyj się starej szkole, każdy praktycznie zarobił
A dzisiaj nieliczni mają mentalność z dziewięćdziesiątych
U mnie raczej bez zmian, bo w głowie się nie pierdoli
Bo zamiast złotych sygnetów ma złote myśli zawszony

Wciąż są emocje kiedy plik mi się ściąga
Wciąż sporo frajdy kiedy plik jest na kontach
Wciąż z sentymentem myślę o starych kątach
Wciąż pełen wiary, że to jakiś czas potrwa
Wciąż są emocje kiedy plik mi się ściąga
Wciąż sporo frajdy kiedy plik jest na kontach
Wciąż z sentymentem myślę o starych kątach
Wciąż pełen wiary, że to jakiś czas potrwa